RECENZJE

EWA MALINOWSKA

Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego

Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Studia i Monografie, nr 470, Opole 2012, s. 188

A constitution as a type of a legal text

The author presents an interesting analysis of constitutions as a special type of legal text. The monograph is based on all polish constitutions. The author claims that a constitution is not only a legal document determining a political system, but is also a type of narration, communication and linguistic discourse. Ewa Malinowska does not intend to present a legal interpretation of constitutional norms. She discusses linguistic elements and attributes of these special legal acts. The author describes the constitutions and their evolution in their textual context. History, culture, social developments are background of author's analysis. Ewa Malinowska is a linguist and has a special approach to textual problems. She applies linguistic research methods which differ from legal ones. Thus, the author presents a new, fresh approach to the discussed problem.

Słowa kluczowe: konstytucja, tekst prawny, gatunek, dyskurs konstytucyjny, komunikacja

Key words: constitution, legal text, type, constitutional discourse, communication

Prowadząc badania przygotowawcze do kolejnego artykułu naukowego, natrafiłem na interesującą pozycję autorstwa profesor Ewy Malinowskiej *Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego*. Opracowanie zostało wydane nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Opolskiego w 2012 r. Zdecydowałem się na napisanie recenzji tej monografii przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze, już sam temat jest interesujący. Odwołuje się on do warstwy językowej ustawy zasadniczej, co samo w sobie z punktu widzenia nauk prawnych, które są przecież naukami społecznymi i humanistycznymi, jest niezwykle ciekawe. Po drugie, praca została napisana przez osobę niebędącą prawnikiem tylko językoznawcą, co w mojej ocenie jest arcyinteresujące, przesądza to bowiem o całkowicie innej perspektywie badawczej i zastosowaniu innych metod. Akty normatywne (konstytucje) analizowane są z punktu widzenia języka jako metody komunikacji (dyskursu) i szczególnego rodzaju wypowiedzi, a nie z punktu widzenia ich normatywnego i dyrektywalnego charakteru.

Opracowanie składa się z dwóch części, które są podzielone na rozdziały oraz z wstępu, zakończenia, wykazu literatury, indeksu nazwisk i angielskiego streszczenia. Część pierwsza zatytułowana jest „Ustalenia Teoretyczne oraz tradycja konstytucyjna” i składa się z trzech rozdziałów: „Dyskurs — tekst — gatunek — styl”; „Właściwości tekstu prawnego”; „Tradycja uchwalania aktów o ustrojowym znaczeniu”. Druga część — zatytułowana „Model gatunkowy konstytucji i jego tekstowe realizacje” — podzielona została na pięć rozdziałów: „Komponent pragmatyczny”; „Komponent strukturalny”; „Komponent poznawczy”; „Komponent aksjologiczny”; „Komponent stylistyczny”.

Autorka w opracowaniu poddała analizie językowej wszystkie obowiązujące w Polsce konstytucje, począwszy od Konstytucji 3 maja z 1791 r., a skończywszy na obecnie obowiązującej ustawie zasadniczej z 1997 r., włączając do opracowania również konstytucje Księstwa Warszawskiego oraz Królestwa Polskiego. Pomięła natomiast wszystkie tzw. małe konstytucje.

We wstępie monografii autorka wskazała, że jej głównym zadaniem badawczym jest „porównawczy opis wszystkich ustaw zasadniczych [...] — jako najważniejszych tekstów prawnych, tekstów określonej kultury prawnej, kreujących nową rzeczywistość prawną oraz wskazujących najważniejsze wartości państwa jako wspólnoty obywateli” (s. 7). Ponadto celem opracowania jest prześledzenie tradycji stanowienia prawa rangi konstytucyjnej, opis kształtowania się dyskursu między władzą a narodem oraz przedstawienie, w jaki sposób władza przemawiała do społeczeństwa i jakie czynniki językowe i pozajęzykowe determinowały te wypowiedzi (s. 7). Autorka wskazała, że założeniem jej pracy jest „skonstruowanie na podstawie aktualizacji tekstowych, modelu gatunku, który będzie uwzględniał wszystkie wymiary tekstu, a więc pragmatyczny [...], strukturalny [...], poznawczy [...], aksjologiczny [...] i stylistyczny [...]” (s. 9). Podczas prac badawczych autorka wykorzystwała pozaprawne metody badawcze, które zostały wypracowane we współczesnym językoznawstwie, w szczególności bazowała na genologii lingwistycznej. Okoliczność ta jest dla mnie szczególnie interesująca, albowiem zastosowanie odmiennych metod badawczych daje szansę na uzyskanie oryginalnego stanowiska oraz prezentację poglądów i argumentów, które są niedostępne z poziomu metod badawczych wykorzystywanych w nauce prawa. Jednak autorka przedstawiła jedynie nazwiska osób, które opracowały metody wykorzystywane przez nią w opracowaniu bez ich omówienia, co w mojej ocenie pozostawia pewien niedosyt i stanowi jeden z nielicznych mankamentów monografii. Czytelnik, który nie jest językoznawcą, nie zna metody genologii lingwistycznej oraz jej twórców, a tym bardziej ich badań. Zmusza go to do samodzielnego poszukiwania znaczenia, funkcji i celów tej metody.

Pierwsze dwa rozdziały opracowania mają charakter deskryptywny. Autorka zaprezentowała w nich podstawowe pojęcia, którymi posługuje się w dalszej części monografii. Pochodzą one z dwóch dziedzin: językoznawstwa (I rozdział) oraz prawoznawstwa (II rozdział). W pierwszym rozdziale autorka przedstawiła rozumienie pojęć tj.: dyskurs, tekst, styl, dyskurs prawnoustrojowy; w drugim natomiast definiuje pojęcie tekstu prawnego i omawia jego charakter, strukturę, przymiot normatywności. W tej części opracowania autorka odwołała się głównie do opracowań z zakresu teorii i filozofii prawa i nie korzysta z dorobku doktryny prawa konstytucyjnego. Rozwiązanie to jest o tyle uzasadnione i zrozumiałe, że to na gruncie teorii prawa opracowane zostały podstawowe pojęcia, którymi w dogmatyce posługują się prawnicy. Do nauki i teorii prawa konstytucyjnego autorka sięga w dalszej części swojej monografii.

Koncepcja, aby przedstawić podstawowe pojęcia z występujące w językoznawstwie i prawoznawstwie, zdecydowanie zasługuje na aprobatę i jest metodologicznie poprawna. Ponadto znacznie zwiększa uniwersalność tekstu i powoduje, że jest

on adresowany do dwóch kategorii odbiorców. Pierwsza część terminologiczna dotyczy konstrukcji językowych i adresowana jest głównie do prawników, którzy zostają zaznajomieni z siatką pojęciową charakterystyczną dla nauki języka. Druga część — stosunkowo oczywista dla prawników — odnosi się do podstawowych pojęć prawnych i adresowana jest do językoznawców. Autorka przedstawia w niej terminologię charakterystyczną dla nauk prawnych. Omówienie siatek językowych charakterystycznych dla obu nauk otwiera przed ich przedstawicielami możliwość pełnego zrozumienia zaprezentowanych poglądów. Ponadto skutkuje tym, że monografia nabiera interdyscyplinarnego charakteru.

Druga część monografii ma charakter analityczny i zawiera uzasadnienie głównych tez i hipotez naukowych. Autorka traktuje konstytucję jako gatunek tekstu, który w dyskursie prawnym zajmuje centralne miejsce (s. 171). W opracowaniu pojęcie dyskursu ma różne w stosunku do nauk prawnych znaczenie. Rozumiane jest ono jako forma komunikacji między prawodawcą (ustrojodawcą) a odbiorcą tekstu ustawy zasadniczej. Wynika ono z przyjętej metody badawczej. Genologia lingwistyczna oparta jest bowiem właśnie na teorii dyskursu rozumianego jako szczególnego rodzaju forma wymiany informacji zachodząca pomiędzy co najmniej dwoma podmiotami. Autorka nie rozwija natomiast problemu jednokierunkowości (jednowektorowości) tego dyskursu. Zagadnienie to jest w miarę oczywiste dla analizy tekstów pisanych, gdzie nadawcą jest twórca (pisarz, prawodawca), a odbiorcą jest czytelnik (adresat). Równocześnie w teorii prawa pojęcie dyskursu jest nieco inaczej rozumiane, albowiem uwzględnia ono komunikację wielokierunkową, obejmującą również przekazywanie informacji zwrotnych. Dla autorki dyskurs konstytucyjny jest formą monologu ustrojodawcy kierowanego do adresatów norm konstytucyjnych, dla prawników dyskurs stanowi formę dialogu między interlokutorami. Jak wskazałem wcześniej, zagadnienie to nie zostało rozwinięte w opracowaniu.

W drugiej części opracowania autorka skupia się na elementach wyróżniających teksty konstytucji i stanowiących ich *signum specificum*. Omawia ona w szczególności komponent stylistyczny ustaw zasadniczych. Nadaje on ich językowi cechy, które w istotny sposób odróżniają je od pozostałych gatunków tekstu, w tym też tekstów formułowanych w języku prawnym i prawniczym. Autorka omówiła i przeanalizowała te zasadnicze cechy.

Kolejnym istotnym elementem opracowania jest zaprezentowanie ewolucji ustaw zasadniczych jako gatunku tekstu. Autorka przedstawiła, jak zmieniał się styl i język konstytucji w zależności od celów, założeń prawodawców, kontekstu historycznego, ogólnokrajowego oraz zmian, jakie zachodziły w komunikacji między prawodawcą/nadawcą (władz) a narodem/odbiorcą (adresatem norm). Analiza owej ewolucji języka konstytucji stanowi jeden podstawowych celów monografii. Autorka chronologicznie zaprezentowała podobieństwa i różnice w stylistyce i w języku tekstów ustaw zasadniczych. Dokonała trafnej analizy formy i rodzaju konstytucyjnych wypowiedzi oraz zaprezentowała zasadnicze jej typy. W tekście wyróżniono m.in. język preambułów oraz język części zasadniczych (normatywnych). Język preambułów charakteryzuje się tym, że narracja prowadzona jest w pierwszej osobie w sposób podniosły,

wręcz patetyczny. Tekst nacechowany jest emocjami i wartościami, ponadto zastosowany język nie ma zasadniczo charakteru normatywnego. Natomiast język części merytorycznej ma przede wszystkim normatywny charakter. Interesujące jest to, że zdania formułowane są w trybie twierdzącym (oznajmującym), co jest charakterystyczne dla tekstów polskich ustaw zasadniczych. Zdania twierdzące nie są typowe dla języka prawnego i wypowiedzi o charakterze dyrektywalnym. Prawo wszak nie opisuje rzeczywistości, tylko wskazuje, jak rzeczywistość ma wyglądać. Zdania rozkazujące ewentualnie warunkowe są charakterystyczne dla języka prawnego. Tekst ma charakter bezosobowy, a narracja prowadzona jest w osobie trzeciej. Autorka nie podjęła się dokonania wykładni tekstów konstytucji i przyjęcia roli egzegety, która zasadniczo zarezerwowana jest dla prawników. Przedstawiła ona sposoby i techniki redagowania tekstów konstytucyjnych oraz formułowania wypowiedzi i przekazów. Zaprezentowane spostrzeżenia i uwagi są bardzo ciekawe, przy czym zasadniczo nie mają one jakiegoś skrajnie odkrywczego charakteru. Jednak argumentacja prezentowana z punktu widzenia językoznawcy skutkuje tym, że konstytucjonalista dostrzega to zagadnienie w całkowicie nowym świetle.

W mojej ocenie, z punktu widzenia nauki prawa ustrojowego najbardziej wartościowe w recenzowanej monografii ma właśnie ów odrębny punkt widzenia prezentowany przez autorkę. Nie skupia się ona na zagadnieniach dogmatycznych, normatywnych, ale koncentruje się na języku, jego funkcjach oraz sposobach ich urzeczywistnienia na podstawie tekstów ustaw zasadniczych. Analiza konstytucji z perspektywy językowej ma odkrywczy charakter. Zastosowane przez autorkę metody badawcze oraz odrębna od stosowanej w naukach prawnych siatka pojęciowa umożliwiają formułowanie sądów i argumentów, które niemożliwe byłby do wyprowadzenia w samej teorii prawa. Autorka z powodzeniem wykorzystuje do badania ustaw zasadniczych pojęcia charakterystyczne dla nauki języka, które nie występują w prawoznawstwie tj. „obraz świata prawnego” (s. 99 i n.), „mieszkańcy świata prawnego” (s. 114 i n.), „rzeczywistość prawna” (s. 148 i n.), „tworzenie nowej rzeczywistości prawnej” (s. 148 i n.), „dyskurs konstytucyjny”, „wspólnota komunikacyjna”. Niektóre te pojęcia mają swoje specyficzne znaczenie, inne posiadają swoje odpowiedniki w języku prawnym i prawniczym. Przykładowo naród (suweren) to wspólnota komunikacyjna, a mieszkańcy świata konstytucji to podmioty prawa. W mojej ocenie wręcz fascynujące jest spostrzeżenie, że: „[...] w świecie tekstów prawnych, podobnie jak w świecie fikcji literackiej, istnieją przedmioty, osoby, dzieją się zdarzenia” (s. 36). Zapoznając się z treścią monografii odnosiłem niekiedy wrażenie, że czytany tekst nie odnosi się do ustawy zasadniczej — najważniejszego ustrojowego dokumentu normatywnego — tylko do jakiegoś tekstu utworu (dzieła) literackiego.

Opracowanie wieńczy niezwykle interesująca analiza semantyczna preambuły do polskich konstytucji. Autorka skupiła się na ich funkcjach i sposobach ich realizacji za pośrednictwem komunikatów formułowanych w języku prawnym. Przedstawiła techniki i zabiegi językowe, perswazyjne oraz komunikacyjne. Ustrojodawcą posługuje się nimi, aby osiągnąć postawione sobie cele oraz uzasadnić swój światopogląd. Co ciekawe,

w każdej z konstytucji i w każdej z preambuł prawodawca korzysta z innych środków i zabiegów stylistyczno-retorycznych. W ocenie autorki podyktowane to było różnymi celami, które miały zostać osiągnięte.

Autorka nie ustrzegła się kilku drobnych błędów merytorycznych, np. w tekście parokrotnie posłużyła się słowem „zapis” w rozumieniu słowa przepis (np. s. 112), albo wskazała, że Konstytucja RP z 1997 r. weszła w życie 16 października 1997 r. (s. 47). Wbrew twierdzeniom autorki (s. 125) naród i jego emanacja w postaci sejmu nie są źródłami prawa. Są nimi zgodnie z treścią art. 87 obecnie obowiązującej konstytucji akty normatywne, tj. ustawy, rozporządzenia czy ratyfikowane umowy międzynarodowe. Jednak należy podkreślić, że owe drobne pomyłki w żaden sposób nie wpływają na jakość i wartość merytoryczną tekstu. Wskazuję je raczej z potrzeby zachowania obiektywnej bezstronności i obowiązku dokonania rzetelnej oceny tekstu. Nie stanowią one natomiast ważkich elementów monografii oddziałujący na jej treść i znaczenie.

Podsumowując, uważam, że opracowanie autorstwa Ewy Malinowskiej *Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego* jest wartościowe i warte uwagi. Uniwersalność i adekwatność spostrzeżeń autorki i zaprezentowanych przez nią poglądów skutkują, że monografia jest interesująca zarówno dla językoznawców, jak i przede wszystkim dla prawników. Stanowi ona ważny i doniosły wkład w dziedzinę teorii prawa konstytucyjnego. Pośród niektórych w miarę oczywistych dla prawnika twierdzeń odnoszących się do teorii prawa, autorka zaprezentowała wiele cennych i odkrywczych poglądów. Bezcenny i interesujący jest punkt widzenia językoznawcy. Publikacja niewątpliwie stanowi ważny pomost między nauką języka a teorią prawa i stanowi cenne uzupełnienie tej ostatniej.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze dwa zagadnienia, które mają dla mnie znaczenie. Pierwsze odnosi się do długości monografii. Porównując to opracowanie do innych publikacji naukowych, to wydaje się ono stosunkowo niedługie. Składa się bowiem ze 190 stron (s. 188). Cechę tę zdecydowanie postrzegam jako bardzo pozytywną. Autorka nie sili się na jakieś zbędne rozważania o ubocznym i ornamentacyjnym charakterze. W sposób prosty, jasny, z dużym zdecydowaniem i precyzją prezentuje swoje poglądy i argumenty. W konsekwencji opracowanie zwarte, przejrzyste, czytelne i łatwe w odbiorze. Publikacja nie jest natomiast dostępna *online*, co poczytuje jako pewien jej mankament, albowiem w świetle współczesnej, wszechobecnej cyfryzacji utrudnia to do niej dostęp. Natomiast niewątpliwym atutem jest jej niewysoka cena, co zdecydowanie rekompensuje niedostępność w sieci.

Marcin Dąbrowski*

* Dr hab. Marcin Dąbrowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Prawa i Administracji, m_dabrowski@wp.eu, <https://orcid.org/0000-0001-8780-9715>.